



Sytuacja na Śląsku pod panowaniem pruskim i niemieckim.

W 1742 roku Prusy zaatakowały Austrię i w efekcie tzw. Wojen Śląskich przyłączyły ją do swojego terytorium. Niemal cały Śląsk znalazł się w granicach Prus, tylko niewielki południowy fragment pozostał pod panowaniem Habsburgów tzw. Śląsk Cieszyński. Pruskie prawa do Śląska powodowały konflikt z Austrią, ale ostatecznie prawa Prus do Śląska zostały potwierdzone w 1763 roku. Etnicznie jednak przez cały ten czas Śląsk, podobnie jak Łużyce, w znacznej (a na Górnym Śląsku przeważającej) liczbie zamieszkiwała ludność słowiańska, która na terenie Śląska mówiła dialektem śląskim języka polskiego. Współczesne tereny województwa Śląskiego były wtedy prawdziwym tygłem, w którym mamy ziemie: pruskie, austriackie oraz ziemie zaboru rosyjskiego (zagłębie dąbrowskie, Częstochowa należące do 1807/1815 do Prus). Nas jednak interesować będzie tylko państwo Pruskie i problemy, z jakimi Polacy spotykali się na co dzień.

Koniec wiosny ludów, czyli okresu rozbudzania się tożsamości narodów Europy pod koniec pierwszej połowy XIX wieku przyniósł zaostrenie polityki Berlina, jeżeli chodzi o prawa obywatelskie, a zatem i mniejszości narodowe w tym również Polaków. Prusy od początku XIX wieku dążą w stronę państwa prawa (słynne niemieckie „ordnung must sein”), tak więc nie będziemy mieć tu do czynienia z bezpodstawnymi aresztowaniami, długoletnimi więzieniami bez sądu lub zesłaniem, jak miało to miejsce zwłaszcza w zaborze rosyjskim. Państwo starać się będzie podejmować swoje działania raczej w granicach prawa ewentualnie naginając je, ale nie łamiąc prawa, które państwo samo ustanowiło.

ORGANIZATOR



INSTYTUT
RODZIELSKIEGO

FINANSOWANIE



DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW MUZEUM HISTORII POLSKI
W WARSZAWIE W RAMACH PROGRAMU "PATRIOTYZM JUTRA"



PA
TRIO
TYŻYM
JUTRA

PATRONAT



Honorowy patronat
Marszałka Województwa Śląskiego
Jakuba Chelstowskiego



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



Muzeum
Górnos Śląskie
w Bytomiu



Po wygranej wojnie z Francją i zjednoczeniu pod berłem Hohenzollernów Niemiec (1871 rok) rozpoczyna się okres tzw. Kulturkampf, który miał wyeliminować obce wpływy w państwie oraz w duchu pruskim zjednoczyć kulturowo Niemców. Choć atak wymierzony był głównie kościół katolicki ze względu na swoją odmienność kulturową oraz związki z kościołem ucierpeli znacząco Polacy w tym ludność mieszkająca na Kaszubach, Poznańskim Warmii, Mazurach i na Górnym Śląsku. Zakazano prowadzenia zajęć przez zakonników (ustawa o nadzorze szkolnym 1872), a to niższy kler wrażliwy na potrzeby ludności Śląska prowadził zajęcia w języku polskim. Wcześniej ustanowiono tzw. paragraf kazalniczy (1871), który zakazywał druku wszelkich pism mogący zagrozić bezpieczeństwu publicznemu.

W 1873 wprowadzono nadzór państwowy nad kościołem, a w odpowiedzi na silny opór skazano nieposłusznych na wygnanie (1874).

Bardzo ważną rolę odgrywał język. Był to element, który pozwalał na odróżnienie na Śląsku Polaków od Niemców, a dla nikogo nie ulegało wątpliwości, że ludność zamieszkująca (pruski) Górny Śląsk to w przeważającej mierze Polacy. Nawet ówcześni niemieccy badacze podkreślali polski charakter mowy używanej przez ludność górnośląską, choć ze względu na archaizmy oraz germanizmy nazywano ten język „rozwodnionym polskim”. Dlatego podstawowym celem Prusaków odnośnie germanizacji było wyrugowanie języka polskiego. Pierwsze ustawy wymierzone przeciwko językowi polskiemu wprowadził już 1764 roku Fryderyk Wielki. Od połowy XVIII wieku do roku 1945 germanizacji podlegało także słowiańskie nazewnictwo miejscowości na Śląsku. Dla przykładu przetłumaczono Brzetz na Birken (dziś Brzeźce), albo Dziergowitz na Oderwalde (dziś Dziergowice).

ORGANIZATOR



INSTYTUT
RÓDZIŃSKIEGO

FINANSOWANIE



Ministerstwo
Kultury
Dziedzictwa
Narodowego
i Sportu



DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW MUZEUM HISTORII POLSKI
W WARSZAWIE W RAMACH PROGRAMU "PATRIOTYZM JUTRA"



PATRIOTYZM
JUTRA

PATRONAT



WOJEWODA ŚLĄSKI



KURATORIUM OŚWIATY
w Katowicach



Województwo
Śląskie



Urząd Marszałkowski
Województwa Śląskiego
w Gliwicach



Urząd Marszałkowski
Województwa Śląskiego
w Gliwicach

Honorowy patronat
Marszałka Województwa Śląskiego
Jakuba Chelstowskiego



Urząd Marszałkowski
Województwa Śląskiego
w Świętochłowicach



Urząd Marszałkowski
Województwa Śląskiego
w Świętochłowicach



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



Urząd Marszałkowski
Województwa Śląskiego
w Bytomiu

Muzeum
Górnośląskie
w Bytomiu



Podstawowym frontem walki był system szkolnictwa: już od 1754 roku nauczycielami w śląskich szkołach pracować mieli tylko ci nauczyciele, którzy posługiwali się biegle językiem niemieckim, a od 1789 roku nakazano używania na wszystkich zajęciach języka niemieckiego. Plany te jednak musiały być weryfikowane przez stan faktyczny. Jeszcze w 1824 roku w rejencji opolskiej było 131 szkół polskich (20% ogółu) i a polsko-niemieckich było 282 (43,6%). Co prawda z jednej strony na taką sytuację wpływ miał brak kadry pedagogicznej (spore zapotrzebowanie wynikające z przymusu szkolnego), ale nie można zupełnie odrzucić przywiązania ludności śląskiej do ojczystego języka. Od 1872 roku w całym Cesarstwie język niemiecki stał się językiem nauczania od pierwszej klasy na wszystkich zajęciach łącznie z religią.

Poza szkolnictwem już pod koniec XIX wieku zaostrzała się również polityka narodowościowa prowadzona przez rząd niemiecki w innych dziedzinach życia. Zwłaszcza „ustawa o zgromadzeniach” z 1908 roku szczególnie uderzyła w ludność polską na Śląsku zakazując używania na wiecach i publicznych spotkaniach języka polskiego.

Oprócz zwalczania języka Polskiego kolejnym sposobem na germanizację Śląska była niemiecka akcja osadnicza, tak zwana kolonizacja fryderycjańska. W samym tylko roku 1763 osiedlono 61 tysięcy, zaś przez następnych 40 lat około 110 tysięcy Niemców. Obok wsi słowiańskich zakładano na Śląsku także setki zupełnie nowych, czysto niemieckich wsi.

W rezultacie język niemiecki stał się dominujący na tym terenie. W XIX wieku wielu polskich chłopów i robotników, zachęcanych przez werbowników wyjeżdżało za chlebem na zachód Europy, a także do Ameryki Północnej i Ameryki Południowej. Na przykład w 1855 roku kilkuset chłopów ze Śląska z rodzinami zabrawszy ze sobą krzyż i dzwon parafialny dotarło



do Teksasu i założył osadę Panna Maria. Posłuchali wezwania swojego krajana, księdza Moczygemby, który znając 6 języków zakładał misje w Stanach Zjednoczonych, a ich Potomkowie żyją w Stanach do dzisiaj.

Działania Polaków w celu podtrzymania tożsamości.

Jednocześnie w obliczu ataków Polacy zaczęli się bronić i walczyć o swoją tożsamość. Z początku nie istniał na Śląsku zorganizowany ruch Polski tym niemniej pojawiły się pojedyncze osoby którym los Ślązaków nie był obojętny i przypominający im ich związki z narodem polskim. Zaczęli oni podejmować konkretne działania.

Polska prasa.

Jedną z form podtrzymywania polskiego ducha narodowego było zakładanie gazet. W Pszczynie w 1845 roku powstaje pierwsza polska gazeta na Górnym Śląsku, czyli „Tygodnik Polski Poświęcony Włościanom” - gazeta miała na celu szerzenie oświaty rolniczej. 1 czerwca 1848 roku ukazuje się „Dziennik Górnos Śląski” który jest pierwszym polskim wydawnictwem na Górnym Śląsku o tematyce politycznej wydawany początkowo w Piekarach Śląskich, a później w Bytomiu.

W 1865 roku Karol Miarka publikuje *Głos wołającego na puszczy górnos Śląskiej, czyli, O stosunkach ludu polskiego na Śląsku*, gdzie domagał się równouprawnienia języka polskiego nie tylko w szkołach, ale również w urzędach, prasie i bibliotekach. Sam Miarka od 1869 roku wydaje gazetę „Katolik”. Będzie to główny organ polskiego ruchu na Śląsku (a przynajmniej tej jego części opierającej się na kościele katolickim). W 1872 roku uzyskuje nakład rządu 8 000, a w latach 90 XIX wieku wzrasta do 14 000. Liczby te mogą nie robić wrażenia przy obecnych nakładach prasy jednakże musimy jednak pamiętać, że wówczas panował inny

ORGANIZATOR



INSTYTUT
RODZIŃSKIEGO

FINANSOWANIE



DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW MUZEUM HISTORII POLSKI
W WARSZAWIE W RAMACH PROGRAMU "PATRIOTYZM JUTRA"

PATRONAT



Honorowy patronat
Marszałka Województwa Śląskiego
Jakuba Chelstowskiego



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ





system rozpowszechniania prasy – czasopisma były subskrybowane i rozsyłane do czytelników poprzez pocztę lub agentów (którzy mogli również nakłaniać do subskrypcji nowych czytelników).

„Katolik” nie był jedynym tytułem. Pomimo że najwięcej abonentów miał w latach 90 XIX, jego pozycję głównej gazety polskiego ruchu zaczęły przejmować „Nowiny Raciborskie” oraz „Gazeta Opolska”. Oprócz tego istniała cała gama tytułów o charakterze edukacyjnym, religijnym czy kulturalnym, które podtrzymywały w śląskim ludzie znajomość języka polskiego w pewien sposób ograniczając wpływ germanizmów na język którym posługiwali się Ślązacy.

Polskie organizacje społeczne.

Oprócz gazet formą obrony polskości ziem śląskich były różne organizacje, które można podzielić na zasadnicze 2 typy: społeczno-gospodarcze i społeczno-kulturalne. Do tej pierwszej kategorii zaliczymy Spółkę Spożycwów Poczciwych Wiarusów powołaną przez Karola Miarkę, poznańskie Towarzystwo Ubezpieczeniowe „Vestra” kierowane na Śląsku przez Juliusza Szaflika. Ubezpieczonych było w nim 5000 członków a suma ubezpieczeń warta 9 mln marek). Oprócz tego działało kilkadziesiąt spółdzielni konsumpcyjnych, powoływano też od lat 90 XIX towarzystwa kupców i przemysłowców, którzy byli Polakami. Liczba jest niewielka ponieważ Ślązacy/Polacy stanowili w większości dość ubogą warstwę reprezentującą robotników i chłopów, równocześnie wzrastała warstwa zamożniejszych robotników i chłopów przyznających się do swojej polskości, oraz polska warstwa drobnomieszczańska na Śląsku. Istnienie takich organizacji pokazywało, że Polacy na Śląsku zdawali sobie sprawę, z tego jak ważne jest budować zdrowe i własne podstawy gospodarczego bytu narodu i potrafili sobie nawzajem pomagać.

ORGANIZATOR



INSTYTUT
RÓDZIŃSKIEGO

FINANSOWANIE



DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW MUZEUM HISTORII POLSKI
W WARSZAWIE W RAMACH PROGRAMU "PATRIOTYZM JUTRA"

PATRONAT



Honorowy patronat
Marszałka Województwa Śląskiego
Jakuba Chelstowskiego



Muzeum
Powstań
Śląskich
ŚWIĘTOCHŁOWICE



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Muzeum
Górnośląskie
w Bytomiu



Istniały również organizacje społeczno-kulturalne czy oświatowe, działające w formie kółek towarzyskich czy tzw. kasyn. Choć nie były związane ze sobą organizacyjnie działały w podobny sposób: rozwijanie życia towarzyskiego ich członków i sympatyków, szerzenie oświaty i kultury współżycia międzyludzkiego, umacnianie moralności chrześcijańskiej. Realizowano te cele poprzez: wycieczki, zabawy, spotkania towarzyskie, wspólne śpiewanie polskich pieśni, pisanie artykułów lub ich czytanie, wspólne odczyty, amatorskie przedstawienia. Na Śląsku działało również Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” powstałe we Lwowie a zajmujące się rozwojem fizycznym oraz podtrzymywaniem świadomości narodowej.

Inną formą walki z germanizacją były polskie biblioteki i czytelnie ludowe. W czas, gdy starano się wypełnić polską kulturę czytanie książek polskich autorów stanowiło wyzwanie rzucone pruskiej władzy a z drugiej pozwalało podtrzymać pewną wspólnotę kulturową z Polakami z innych części Prus czy z zaborów austriackiego i rosyjskiego. Do rozwoju czytelnictwa przyczyniło się w znacznym stopniu poznańskie Towarzystwo Czytelni Ludowych, które zajmowało się organizowaniem bibliotek oraz wysyłaniem darmowych lub bardzo tanich książek do nich. Wymienione formy działania łączył ze sobą Juliusz Ligoń, który w roku 1858 założył „Kółko Czytelnicze”. W ramach działania w kółku pisał poezję i artykuły dla prasy. W roku 1869 natomiast założył „Towarzystwo Pożyczkowe” na potrzeby Kółka, także umożliwiające pobieranie pożyczek polskim robotnikom, a następnie rozpoczął działalność w założonym przez Karola Miarkę Kółku Towarzyskim. Od 1877 roku był członkiem Towarzystwa Wzajemnej Pomocy. Przez całe życie był szykanowany za swoją propolską działalność, nie mógł podjąć stałej pracy zarobkowej, skonfiskowano mu jego biblioteczkę, przeprowadzano często rewizje i nakładano wysokie kary finansowe, przez co żył w wielkiej biedzie razem z żoną i sześciorgiem dzieci. W 1870 roku został zmuszony do

ORGANIZATOR



INSTYTUT
RÓDZIŃSKIEGO

FINANSOWANIE



Ministerstwo
Kultury
Dziedzictwa
Narodowego
i Sportu



DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW MUZEUM HISTORII POLSKI
W WARSZAWIE W RAMACH PROGRAMU "PATRIOTYZM JUTRA"



PATRIOTYZM
JUTRA

PATRONAT



WOJEWODA ŚLĄSKI



KURATORSTWO OŚWIATY
w Katowicach



Województwo
Śląskie



Wiceprezydent
Przewodni Mieszka Kaliszka



GLIWICE

Honorowy patronat
Marszałka Województwa Śląskiego
Jakuba Chelstowskiego



Wiceprezydent
Przewodni Mieszka Kaliszka



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



Muzeum
Powstań
Śląskich
ŚWIĘTOCHŁOWICE



Muzeum
Górnośląskie
w Bytomiu



wyjechania do Chorzowa, ponieważ za działalność na rzecz polskiej świadomości narodowej groziło mu zwolnienie z pracy bez prawa do emerytury.

Walka z problemami społecznymi.

Warto również zauważyć, że już wówczas walka o polskość łączyła się również z patologicznym wręcz w ujęciu całości społeczeństwa problemem alkoholizmu. Aby jej zaradzić ksiądz Alojzy Ficek w 1844 roku wraz ze Stefanem Brzozowskim zainicjował wielką akcję duszpasterską mającą na celu zwalczenie plagi pijaństwa. Wychodził z założenia, że jeżeli cały czas jest się nietrzeźwym to nie można być zarówno dobrym chrześcijaninem, jak i Polakiem i Świadomym obywatelem. Akcja antyalkoholowa była fenomenem przekraczającym granice Śląska, a z biegiem lat przybrała charakter walki o oblicze narodowe Śląska. Kolejną masową akcją duszpasterską zainicjowaną przez ks. Fickę były misje ludowe. Ks. Ficek odegrał również ważną rolę jako inicjator ośrodka wydawniczego pomagającego w szerzeniu kultury i oświaty na Górnym Śląsku. Dzięki poparciu piekarskiego proboszcza naprzeciw kościoła mariackiego została założona drukarnia Teodora Heneczka, w której masowo drukowano popularną literaturę ludową oraz śpiewniki, modlitewniki oraz Żywoty Świętych.

Wspomnieć tutaj należy również o księdzu Józefie Szafranku zwanym Śląskim Rejtanem. Szafranek był polskim księdzem a zarazem działaczem społecznym i politycznym, tłumaczem autorem i wydawcą, który stanowczo przeciwstawiał się germanizacji. Od r. 1840 do śmierci był proboszczem bytomskiej parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Będąc deputowanym podczas Wiosny Ludów w dniu 21 lipca 1848 r. w niemieckim Zgromadzeniu

ORGANIZATOR



INSTYTUT
ROZDIŃSKIEGO

FINANSOWANIE



Ministerstwo
Kultury
Dziedzictwa
Narodowego
i Sportu



MUZEUM HISTORII POLSKI



PATRIOTYZM
JUTRA

PATRONAT



WOJEWODA ŚLĄSKI



KURATORIUM OŚWIATY
w Katowicach



Województwo
Śląskie



Województwo
Śląskie



GLIWICE

Honorowy patronat
Marszałka Województwa Śląskiego
Jakuba Chelstowskiego



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



Muzeum
Powstań
Śląskich
ŚWIĘTOCHŁOWICE



Muzeum
Górnośląskie
w Bytomiu

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW MUZEUM HISTORII POLSKI
W WARSZAWIE W RAMACH PROGRAMU "PATRIOTYZM JUTRA"



Narodowym, ks. Szafranek postawił wniosek, w którym zażądał w ośmiu punktach praw dla "po polsku mówiących Ślązaków"^[6]. Dotyczyły one m.in:

- zagwarantowania i pielęgnowania języka polskiego na Górnym Śląsku,
- wydawania praw, rozkazów, dekretów, rozporządzeń, nakazów i obwieszczeń w języku polskim i w wystarczającej ilości,
- uczynienia języka polskiego językiem wykładowym w udzielaniu nauki religii i nauki elementarnej w powiatach, wsiach i koloniach zamieszkałych przeważnie przez Polaków.

Znaczenie języka polskiego.

Innym księdzem zaangażowanym w walkę o polskość Śląska był Konstanty Damrot – wybitnym Śląski poeta i Józefie Lompie, pierwszym polskim działacz na Śląsku. Piękno języka Polskiego dostrzegał Szczególnie **Wawrzyniec Hajda** (działacz ludowy i poeta, górnik, czynny w społecznym i kulturalnym życiu Piekar Śląskich, organizator polskich akcji patriotycznych. Był on autorem ok. 200 utworów (wiersze okolicznościowe, bajki, podania, legendy), częściowo zaginionych, w których głosił prorocтва o wskrzeszeniu Polski (stąd zwany był **Śląskim Wernyhorą**). W 1871 stracił wzrok na skutek przedwczesnego wybuchu dynamitu. Wzroku już nigdy nie odzyskał. Skierowano go do Wrocławia, gdzie mieścił się zakład dla ociemniałych. Od kiedy stracił wzrok, zaczął się nowy etap w jego życiu. Rozpoczął działalność na polu narodowym polskim. Kontakt z młodzieżą realizował w polskich towarzystwach, które nazywano „Kółkami” lub „Kasynami”, spełniały one rolę uniwersytetów ludowych, na których odbywały się wykłady z dziejów narodu polskiego i literatury pięknej. Hajda organizował pogawędki o polskich wieszczach, a uczniom kazał czytać polskie książki. Zorganizował sekcję śpiewaczą. Znał wiele pieśni polskich, komponował też rozmaite melodie-zostawił ich ponad 300. Wystąpił też z propozycją, by specjalnie uczcić 200

ORGANIZATOR



INSTYTUT
RÓDZIŃSKIEGO

FINANSOWANIE



DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW MUZEUM HISTORII POLSKI
W WARSZAWIE W RAMACH PROGRAMU "PATRIOTYZM JUTRA"

Ministerstwo
Kultury
Dziedzictwa
Narodowego
i Sportu



PATRIOTYZM
JUTRA

PATRONAT



WOJEWODA ŚLĄSKI



Regionalny Urząd
Prezesa Małopolskiego



Województwo
Śląskie



GLIWICE

Honorowy patronat
Marszałka Województwa Śląskiego
Jakuba Chelstowskiego



Muzeum
Powstań
Śląskich
ŚWIĘTOCHŁOWICE



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



Muzeum
Górnosileskie
w Bytomiu



rocznicę bitwy pod Wiedniem i przemarszu wojsk Jana III Sobieskiego przez Górny Śląsk i usypać pamiątkowy Kopiec Wyzwolenia. Niestety wtedy nie wyrażono na to zgody.

Działalność pisarską społeczną i narodową prowadził także **Józef Lompa** za co został dyscyplinarnie zwolniony w 1849 roku przez władze pruskie z posady nauczyciela. Władze rejencji opolskiej pozbawiły go także emerytury oraz wymówiły mu służbowe mieszkanie. Przez cały okres pracy w szkole zaangażowany w twórczość literacką. W Bytomiu związany z tamtejszym wydawnictwem „Dziennik Górnośląski”, broniącym praw i języka ludności polskiej. W 1849 roku wraz z nauczycielem Emanuelem Smołąką założył Towarzystwo Nauczycieli Polaków w Bytomiu. Przeciwstawiał się germanizacji, domagał się nauki języka polskiego oraz historii Polski w szkołach oraz był zaangażowany w W 1870 roku został zmuszony do wyjechania do Chorzowa, ponieważ za działalność na rzecz polskiej świadomości narodowej groziło mu zwolnienie z pracy bez prawa do emerytury. ideę tworzenia polskich bibliotek na Śląsku.

Jak widać Polacy na Śląsku bronili swojej tożsamości na wiele sposobów i udało im się to, co udowodnili, gdy Polska odzyskała niepodległość.

